

H.Magdalena Zowczak. Murafa i Klekotyna. Badania kultury religijnej Ukraina, Podole, obw. winnicki, rej. szarogrodzki, 2011-2013

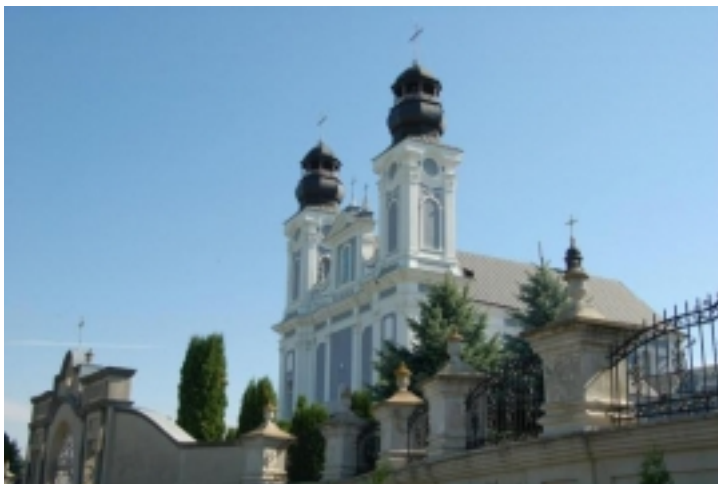
Murafa i Klekotyna. Badania kultury religijnej. Ukraina, Podole, obw. winnicki, rej. szarogrodzki, 2011-2013

[H. Magdalena Zowczak](#) [1]

Termin kultura religijna dotyczy sposobu, w jaki religia wi??e si? z ?yciem codziennym, ?rodowiskiem lokalnym i pami?ci? historyczn? konkretnej grupy spo?ecznej. Jej styl ?ycia nadaje specyficzny charakter wierzeniom i praktykom religijnym, cz??ciowo odpowiadaj?cy oficjalnej postaci religii wyznawanej, a niekiedy wyra?nie odmienny. Kultur? religijn? tworzy wi?c kulty i praktyki, zw?aszcza te gdzie indziej nie obserwowane, miejsca, w kt?rych si? je praktykuje, wraz z ich symbolik?, j?zyk jak i sam sposób mówienia o sacrum, sposoby konstruowania obrazu ?wiata oraz w?asnej to?samo?ci, wra?liwo?? etyczna, style ekspresji, jak na przykad ?piew i muzyka, wreszcie nastroje i atmosfera ?ycia religijnego.

Obserwowali?my kultur? religijn? w podolskiej miejscowo?ci Murafa, w spo?eczno?ci mieszanej wyznaniowo, w po?owie katolickiej, w po?owie – prawos?awnej. Podpatrywali?my, jak toczy si? ?ycie religijne w erze migracji zarobkowych, Internetu i transnarodowych powi?za?; jak zmienia si? religijno?? w zwi?zku z procesami indywidualizacji kultury oraz globalizacji, w obliczu dominacji kultury popularnej, nacjonalizacji religii oraz jej uwik?ania w pa?stwowe polityki historyczne.

Murafa (ukr. ??????), niegdy? po polsku nazywana Morachw?, jest niespe?na trzytysi?czn? miejscowo?ci? po?o?on? na wschodnim Podolu, nad rzek? o tej samej nazwie, dop?ywnem Dniestru. Wzd?u? niej przebiega granica pomi?dzy Podolem a Nizin? Czarnomorsk?. R?wnie? w sensie politycznym Murafa by?a do XVIII wieku graniczn? twierdz?. Z czasem zosta?a jednak zmarginalizowana wobec g??wnej trasy, wiod?cej z Mohylewa przez Szarogr?d do Winnicy. Na p?noc od Murafy le?y nieco od niej wi?ksza wioska Klekotyna (ukr. ?????????); obie miejscowo?ci, cho? odr?bne administracyjnie, tworzy jedn? osad?. Jak na ca?ym Podolu, brakuje tu pracy. Pobliska cukrownia i lokalne zak?ady przetw?rstwa spo?ywczego upad?y wraz ze Zwi?zkiem Radzieckim, nie dzia?a ju? nawet kamienio?om. Mieszka?cy odzyskali wprawdzie ziemi? ko?chozow? i potrafi? na niej gospodarowa?, ale rolnictwo nie przynosi zysk?w. Wystarczy, aby przetrwa?. ?eby zarobi?, trzeba wyjecha? do pracy, cz?sto poza Ukrain?. Wi?kszo?? os?b w wieku produkcyjnym ?yje w nieustannych rozjazdach.



Naj?w. Marii Panny w Murafie. Fot. M. Zowczak

Ko?ci? pod wezwaniem Niepokalanego Pocz?cia

O wyborze Murafy jako miejsca bada? przes?dzi?y pog?oski o przywi?zaniu mieszka?c?w tutejszej parafii do religii, przejawiaj?cym si? niespotykan? liczb? powo?a? do stanu duchownego. Dziennikarze ukrai?scy przyje?d?aj? do Klekotyny, aby zasmakowa? atmosfery tradycyjnej prawos?awnej Paschy (1) [2]. Na wyj?tkowo?? tej

Na skr?oty

- [Dy?ury](#)
- [Katalog biblioteki](#)

społeczności wskazuje też przetrwanie kościoła, wzniesionego w roku 1783 przez ówczesnego właściciela Murafy, Joachima Karola Potockiego, wraz z cudownym obrazem Matki Bożej Murachowskiej i oryginalnym wyposażeniem, jak osiemnastowieczne organy, sprowadzone z Warszawy dziewiętnastowieczne witraże i rzeźbione stacje drogi krzyżowej, ornaty, polsko- i ukraińskie epitafia dawnych właścicieli, ich herby, starodruki. W sąsiednim Szarogrodzie ocalała szesnastowieczna synagoga. Nie przetrwałoby to wszystko, gdyby społeczność nie była solidarna w obliczu niebezpieczeństwa, które na nią spadało.

W narracjach o przeszłości wyróżniają się dwa tematy, które sygnalizują konflikty w ramach lokalnej tradycji. Pierwszy dotyczy etymologii nazwy Klekotyna. Marszałek koronny Rafał Kalinowski miał w roku 1650 wymordować tułaczy w odwecie za wsparcie, jakiego udzielili Kozakom w czasie powstania Chmielnickiego. Krew pomordowanych miała się strugnąć do rzeczki, a bulgota – ukr. ???????. Drugi temat dotyczy ocalenia kościoła w latach trzydziestych ubiegłego wieku. Miejscowi Żydzi mieli zwrócić się z petycją do władz, by urządził w nim klubokawiarnię. Skuteczne współdziałanie prawosławnych i katolików w obronie wioskę ocaliło od zniszczenia kościoła i dziewiętnastowieczną cerkiew Klekotyńską.

Jeszcze w latach 80. ubiegłego wieku kościół otaczało żydowskie miasteczko. Obok kościoła mieścił się osiemnastowieczny zajazd, wskazywany do dziś na stronach internetowych jako jeden z cenniejszych zabytków okolicy. Niestety, zniknął już w czasach wolnej Ukrainy, podobnie jak zabytkowy dwór, który mieścił się w pobliżu kościoła. Były tu dwie synagogi (budynek jednej z nich istnieje do dziś). Społeczność żydowska, która przetrwała w tej okolicy rumuńskiej okupacji, opuściła Murafę w latach 90., pozostawiając za sobą w XVI wieku cmentarz oraz dzielnicę opustoszałych, obecnie rozpadających się już domów. Starsze pokolenie interpretuje ten exodus w kategoriach religijnych jako zapowiedź końca świata, bo zgodnie z przepowiednią jednym z jego znaków ma być zgromadzenie się Żydów w jednym miejscu. Pragmatyczne wyjaśnienie ich wyjazdu głośni natomiast, że wywołała go zapaść ekonomiczna po rozpadzie ZSRR. Żydzi byli najbardziej wykształconą grupą społeczną. Z niej rekrutowali się nauczyciele, przewodniczący kościołów, lokalne władze. Pozostali zajmowali się handlem, rzemiosłem i usługami. Dziś byli Żydzi mieszkający odwiedzają czasami groby bliskich, zatrzymując się u dawnych gospodarzy. Malowane kolorowo macewy na żydowskich cmentarzach, oczyszczone i dobrze utrzymane, potwierdzają chyba wzajemne wiązki, które łączą trójwyznaniowców i trójjetniczną społeczność w minionej epoce.

Kultura religijna Murafy i okolic spleta w specyficzny sposób dawne i nowe wzorce chrześcijańskiej ekspresji. Powitania: Sława Jezusa Chrystusa!, a czasem jeszcze: Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! słyszy się tu w przestrzeni publicznej. Kobiety jadące autobusem wędrują też jednakowo, mijając cerkiew lub kościół. Nie zmienia się autorytet księdza czy batuszki, w ogóle zresztą mocny na Ukrainie. Bogosławieństwo kapłana i jego modlitwa odgrywają rolę najsilniejszych środków zaradczych wobec wszystkich życiowych problemów. Stałe pozostaje przywiązanie wiernych do Kościoła i poczucie odpowiedzialności za jego status quo. Biały sylwetka kościoła, widoczna z daleka na szczycie pagórka, podobnie jak wybudowana w latach 90. cerkiew i nowe kapliczki oraz krzyże obu wyznań świadczą o zamożności Murafy bardziej niż jej domostwa, nie mówiąc o budynkach użyteczności publicznej, rozpadających się, nieczynnych zakładach przetwórczych czy drogach, które chyba nie zmieniły się od lat 70., a może i 60. ubiegłego wieku. Wiecie kościółka wiec nawet noc, kiedy cała okolica tonie w egipskich ciemnościach. Za dnia niosą się z nich melodie tradycyjnych katolickich pieśni, wygrywane przez elektroniczne kuranty.

Cudowny obraz Matki Bożej Murachowskiej otoczony jest kultem całej społeczności. Natomiast kult św. Barbary Matczenniczki wydaje się skupiać wiernych cerkwi Murachowskiej pod wezwaniem Podniesienia Krzyża wińskiego. Także wiedza o tym, że ikona św. Marii Magdaleny w cerkwi Klekotyńskiej toczy olej (?????????), jest ograniczona. Obie cerkwie, zgodnie z tradycją podolskiego prawosławia, podlegają Patriarchatowi Moskiewskiemu, ale charakter liturgii nieco się różni: w Murachowskiej w większym stopniu jest w użyciu język ukraiński.



Szarogród. Stacje kalwaryjskie. Fot. M. Zowczak

Nowa inwestycja religijna jest kalwaria na wzgórzach pobliskiego Szarogrodu (ukr. ????????). Jej kaplice, wzorowane ponoż na paskorzeżbionych stacjach Drogi Krzyżowej w tutejszym kościele św. Floriana, wyznaczają trzykilometrową trasę pielgrzymki. Chociaż kalwaria wiąże się z katolickimi formami praktyk, do grona jej fundatorów należą też prawosławni. Redakcja pisma diecezji kamieniecko-podolskiej „Credo” umieściła ją na liście dziesięciu takich miejsc Ukrainy, jakie każdemu chrześcijaninowi warto odwiedzić, uznając ją za „pierwszy obiekt sakralny tej skali w byłym Związku Radzieckim” (2) [3].

Katolicyzm jest mocnym elementem tutejszej tożsamości. Księża ubolewają jednak nad rytualizmem religijności. Wyżej cenią grupy modlitewne (dawniej było ich więcej) i religijność indywidualizowaną niż tradycyjne formy praktyk, jak np. żywy różaniec. Jednak praktyka różańcowa zyskała jeszcze na popularności dzięki Radiu Maryja, z którym wierni modlą się według swego wyboru: po polsku lub po ukraińsku, wypowiadając na antenie swoje intencje. Związki katolików z polskością pozostają wieloznaczne i zależnie od kontekstu mogą dotyczyć języka sacrum, przodków, którzy niegdyś brali udział w budowie kościoła lub służyli w polskim wojsku, ojcowskiego autorytetu proboszcza Polaka z czasów ZSRR, czy nawet samego Założyciela – Joachima Karola Potockiego. Jego portret wisi w korytarzu nad południowym wejściem do kruchty kościoła. Niezłomnymi rzecznikami języka polskiego w liturgii pozostają organista, od 50 lat pracujący w Murachowskim kościele, jego córka, która pomaga mu w pracy, ksiądz, który swój styl kapłaństwa formował u boku polskiego proboszcza, wreszcie tzw. „stary chór” – również za jego czasów utworzony. Pieśń i muzyka religijna stanowi tu wartość, może nawet podstawową formę religijnej ekspresji, toteż konkurencja „starego” i „nowego” chóru ma charakter symboliczny dla tutejszej religijności. Chociaż nastąpiła zmiana języka liturgii (już tylko nieliczne msze odprawiane są w języku polskim), starsze pokolenie wciąż płynnie zmienia język odpowiadając po polsku lub ukraińsku, zależnie od tego, w jakim ksiądz do nich przemówi. Grupa starszych ludzi, głównie kobiet, przychodzi do kościoła pół godziny przed poranną mszą i przy akompaniamencie organów śpiewa polskie pieśni.



Ksiądz Antoni Chomicki, wiązanie Workuty, proboszcz Murafy w latach 1961-1993. Przybył tu z organistą i wiernym przyjacielem, Eugeniuszem Swarcewiczem. Autor fotografii nieznany.

Od śmierci ks. Antoniego Chomickiego w 1993 roku, Polaka z Podlasia (3) [3], który swoich parafian traktował jak Polaków i mówił do nich wyjątkowo po polsku, kolejni proboszczowie pochodzili z Murafy bądź z bliskiej okolicy. Kończyli seminarium w niedalekim Gródku Podolskim, gdzie językami wykładowymi są nadal polski, ukraiński i rumuński, ale niektórzy z nich niechętnie już mówią po polsku. W wikszości czują się Ukraińcami, podobnie jak wywodzący się z Murafy siostry zakonne; niekiedy dodają: „o polskich korzeniach” (to samo? etniczna nie jest na terenach za Zbruczem kategorią tak jednoznacznie jak w Polsce). Młodsze pokolenie było już katechizowane w języku ukraińskim. Wiele tekstów funkcjonujących w obiegu religijnym przetłumaczono wprawdzie na ukraiński, ale zmieniło się znacznie więcej niż język. Ukrainizacja religii jest faktem; oznacza to zbliżenie jej do codziennego życia, a także do ideologii młodego państwa.

W Murafie nastąpiła homogenizacja etniczna i kulturowa. Zarazem jednak, pomimo coraz powszechniejszych od lat 70. ubiegłego wieku małżeństw mieszanych, wyraźniejszy stał się podział na katolików i prawosławnych. Duchowni jednoznacznie określają granice wyznaniowe. Ponadto księża katolicy dość skutecznie piętują niekanoniczne, ludowe „zabobony”. Podział miejsc pielgrzymkowych jest chyba stosunkowo niewielki i chociaż przez wiernych deklarowany, w praktyce nie całkiem przestrzegany.

Badania realizowane z grantu Narodowego Centrum Nauki „Kultura religijna wobec zmian społecznych. Studium porównawcze społeczności lokalnych (Polska – Ukraina)” (Nr projektu 2011/03/B/HS3/00341) pod kierunkiem

Na skróty

- [Dziury](#)
- [Katalog biblioteki](#)

prof. dr hab. Magdaleny Zowczak we współpracy z Państwowym Uniwersytetem Pedagogicznym im. Mychajła Kociubinskiego w Winnicy.

Powiązane materiały [Kultura religijna Polska-Ukraina](#) [4]
[Laboratoria etnograficzne](#) [5]

Adres URL źródła: <https://etnologia.uw.edu.pl/hmagdalena-zowczak-murafa-i-klekotyna-badania-kultury-religijnej-ukraina-podole-obw-winnicki-rej>

Odniesienia

- [1] <http://etnologia.uw.edu.pl/instytut/ludzie/pracownicy/magdalena-zowczak>
- [2] https://etnologia.uw.edu.pl/sites/default/files/przypisy_2.jpg
- [3] https://etnologia.uw.edu.pl/sites/default/files/przypisy_3.jpg
- [4] <https://etnologia.uw.edu.pl/kultura-religijna-polska-ukraina>
- [5] <https://etnologia.uw.edu.pl/dla-studentow/studia/laboratoria-etnograficzne>